

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 8

SIERPIEŃ 1951

Rok III

WARSZAWA SOCJALISTYCZNA
(MIESIĄC ODBUDOWY WARSZAWY)

W dniu 1 lutego 1945 roku w niewielkim domu przy ulicy Śnieżnej na Pradze Rada Ministrów na pierwszym swym posiedzeniu w wyzwolonej Warszawie powzięła historyczną decyzję:

„WARSZAWA BĘDZIE STOLICĄ POLSKI“.

W rok potem Prezydent Bierut mówił:

„Warszawa żyje. To już nie miasto inwalida, to mimo wszystko miasto tętniące życiem. Ten fakt obowiązuje nas... Warszawa nie może być odbudowywaną w ciągu setek lat, Warszawa musi być odbudowana szybko ,sprawnie i z rozmachem“ (4.I.1946 r.).

Wielkim wysiłkiem i w wielkim trudzie rosła nowa Warszawa: piękne i dobre miasto socjalistyczne — stolica socjalistycznego kraju. Zburzył ją faszyzm — świat zachodni uważał za straconą na zawsze, a myśmy nie stracili wiary. Przy serdecznej pomocy Związku Radzieckiego powstał żywy symbol zwycięstwa pokojowej pracy, żywy protest przeciwko wojnie, widomy znak naszej siły i ofiarności.

Ktokolwiek przyjeżdża dziś do Warszawy i widzi miasto tętniące życiem staje pełen podziwu i zachwytu.

Warszawie złożył hołd II Światowy Kongres Pokoju przyznając jej Honorową Nagrodę Pokoju.

Dumni są z niej mieszkańcy Warszawy, traktujący miasto jako wspólną własność, dumny jest z niej cały naród.

Od 1 września 1946 r. dnia, w którym ustanowiono wrzesień jako stały miesiąc odbudowy Warszawy, dzieli nas 6 lat. Rokrocznie w ciągu tego miesiąca zwiększa się zainteresowanie Warszawą, zwiększa się wysiłek w okazywaniu jej pomocy.

Bibliotekarz ma już dziś obszerny materiał informacyjny w formie książek, broszur lub albumów, zawierający wiadomości o przebiegu odbudowy Warszawy, jak również i o dalszych jej planach. Wiele pozycji umieściliśmy w zeszłorocznym numerze, nie będziemy ich powtarzać. Zwracamy jednak uwagę na piękną i cenną książkę — *Sześćoletni plan odbudowy Warszawy* (W-wa KiW s. 368) — referat BOLESŁAWA BIERUTA, wygłoszony w dniu 3.VII.1949 r. Książka ta została ponownie wydana w formie wspaniałego albumu, ilustrowanego setkami fotografii. Obrazuje ona ogrom dokonanych już robót i wielkie zamierzenia lat 1951-55, dające wizję wspaniałej, socjalistycznej stolicy. Ten cenny dokument sprawia imponujące wrażenie.

Niezwykłym zjawiskiem literackim jest książka *Na Starówce* (W-wa 1951 KiW s. 119), praca Rob. Zesp. Literackiego „Budujemy“ w skład którego wchodzi jeden literat i pięciu robotników. Na treść książki składa się sześć opowiadań, w których, pierwszy tego rodzaju kolektyw pisarski w literaturze polskiej, opowiada o tym, jak buduje Starówkę. Opowiadania są nie tylko kroniką budowy, ale poruszają szereg ważnych problemów związanych z naszym budownictwem oraz z rolą robotników budowlanych. Pokazują one trudności, sposoby ich przewycięzania i wielkie osiągnięcia.

Formy pracy zespołu „Budujemy“ (o czym pisze w posłowie K. Koźniewski) różnią się od form pracy zwykłej spółki autorskiej. Tu razem ustala się temat opowiadania, plan, sytuacje, razem się pisze. Zespół „Budujemy“ zwraca się do załóg robotniczych na budowach, kopalniach i w spółdzielniach produkcyjnych: „Organizujcie robotnicze zespoły literackie, piszcie kolektywnie o swoich terenach pracy. Nie martwcie się, że nie umiecie. My też nie jesteśmy fachowcami od pisania. Dlatego piszemy kolektywnie, bo czego jeden nie potrafi, z tym zespół da sobie radę. Apelujemy do literatów: idźcie w teren“. Nie tylko piszcie sami, ale pomóżcie pisać robotnikom i chłopom. Współpracujcie z nowymi zespołami. Niech oni na Was nie czekają“ (s. 10).

W serii powieści „W kuźni Planu 6-letniego“ ukazała się pozycja: HUSSARSKI R. *Nowy mur*. W-wa 1951 Czytelnik s. 224.

Tematem tej powieści, poświęconej przez autora Warszawie, jest budowa Muranowa, bohaterem — zespół murarski.

BIBLIOTEKA SZKOLNA A PLAN CZYTELNICTW A

W planie każdej biblioteki poważne miejsce zajmuje dział pracy pedagogicznej z książką i czytelnikiem, czyli to co nazywamy potocznie czytelnictwem. Instrukcja o organizacji roku szkolnego 1951/52 (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 7 z 13.V.1951 r.) nakłada na Radę Pedagogiczną obowiązek ułożenia planu czytelnictwa. Zadanie to obciąża całe grono pedagogiczne, — właściwe jednak zbudowanie planu oprzeć się musi o bibliotekę szkolną jako warsztat pracy z książką. Prócz tego w orbitę zagadnień związanych z planem czytelnictwa wciągnąć należy wszystkich uczniów, a w pewnej mierze także rodziców.

Pierwszą czynnością przygotowawczą do tego planu powinno być zestawienie, przez nauczycieli poszczególnych przedmiotów, listy lektur. Najlepiej byłoby, gdyby listy takie zostały opracowane przez grupy specjalistów w zespole przedmiotowym. Pomocą przy wykonaniu tej pracy służyć winny Ośrodki Doskonalenia Kadr Oświatowych. Chodzić tu będzie oczywiście nie o lekturę obowiązkową, która włączona jest do programu nauczania, lecz o książki rozszerzające zakres wiedzy objętej programem, gruntujące światopogląd naukowy, książki posiadające te wartości wychowawcze jakie zaszczyć pragnie uczniom nasza szkoła wychowująca nowe, socjalistyczne pokolenie. Pamiętać przy tym musimy także o formie w jakiej podana jest treść. Książka brzydka, nudna zniechęca młodego czytelnika.

Na podstawie wspomnianych list przedmiotowych Rada Pedagogiczna zestawia spisy książek według stopnia trudności t. zn. na poszczególne klasy. Spisy te stanowią rodzaj katalogów zalecających na dany rok szkolny. Zadaniem bibliotekarza szkolnego będzie (po dokładnym zaznajomieniu się z wykazami przedmiotowymi) podać, które z tych książek znajdują się w bibliotece szkolnej, a które można będzie wypożyczyć z biblioteki powszechnej, współpracującej ze szkołą. Nie należy umieszczać w wykazie książek, których bibliotekarz nie będzie w stanie dostarczyć uczniom.

Z list przedmiotowych, przygotowanych przez Radę Pedagogiczną, ułożonych już według stopnia trudności, należy sporządzić dla każdej klasy wykaz kontrolny. Taki wykaz klasowy powinien zawierać w układzie pionowym tytuły książek, a w górnej rubryce poziomej nazwiska uczniów. Każdy uczeń wpisuje tam, w odpowiedniej rubryce, datę kiedy książkę przeczytał, a nauczyciel stawia swój znak, stwierdzający, że książka została faktycznie przeczytana.

Sprawą niezmiernie wagi jest podjęcie przez bibliotekarza z początkiem roku szkolnego akcji propagandowej, akcji która miałaby na celu wciągnięcie wszystkich uczniów szkoły do czytania.

Program tej akcji powinien być zharmonizowany z planem dydaktyczno - wychowawczym szkoły, z programami nauczania tak, aby stosowane przez bibliotekę formy pracy z czytelnikiem obejmowały właściwe książki, propagowane we właściwym czasie t. zn. zgodnie z realizowanym przez nauczyciela programem szkolnym. Z wielu form pracy, nadających się do stosowania w bibliotekach szkolnych, proponujemy gazetki ściennie, plansze propagandowe, wystawki, zebrania dyskusyjne. Dobrze byłoby również zorganizować konkurs np. pod hasłem *Kto czyta więcej i lepiej*. Plan akcji propagandowej winien przewidywać jak najliczniejszy udział młodzieży w tych pracach (ZMP, ZHP, Samorząd Szkolny, kółka naukowe itp.).

Dla rozsądnego kierowania akcją czytelniczą oraz rzetelnej oceny jej wyników ważne jest ustalenie pewnych norm czytania. Przypatrzamy tutaj projekt kol. Szewczykówny, omawiany w artykule z Nr 1—2/50 „Bibliotekarza“ s. 19:

a) dziecko mało-zdolne w kl. V — VII szkoły podstawowej zdoła przeczytać codziennie w ciągu 1 godziny — 10 stron tekstu odpowiedniego do jego poziomu, b) dziecko średnio-zdolne — 15 stron, c) dziecko zdolne — 20 stron.

A zatem w ciągu miesiąca:

a) dziecko mało-zdolne może przeczytać 300 stron,
b) dziecko średnio-zdolne — 450 stron, czyli 4 utwory po 100 stron i 1 — 50-stronicowy,
c) dziecko zdolne — 600 stron czyli 6 utworów po 100 stron.

W połączeniu z literaturą popularno - naukową ilości stron tekstu przedstawiają się następująco:

a) dzieci mało-zdolne — 200 str. literatura piękna — 100 str. literatura popularno - naukowa,

b) dzieci średnio-zdolne — 300 str. literatura piękna — 150 str. literatura popularno - naukowa,

c) dzieci zdolne — 400 str. literatura piękna — 200 str. literatura popularno - naukowa.

Należy to oczywiście traktować jako materiał orientacyjny, opierając się przy ustalaniu norm na doświadczeniach i przeprowadzonych próbach.

Dążąc do jak najwyższych osiągnięć, należy przy ustalaniu wymagań i ocenianiu wyników zachować roztropną miarę, mając na uwadze, że zasadniczym obowiązkiem ucznia jest zaznajomienie się gruntownie z lekturą obowiązkową, a zadaniem szkoły celowe kierowanie kształceniem i samokształceniem uczniów i systematyczne wprowadzanie ich w dorobek wiedzy i piękno zawarte w książkach.

S. B.

WSPÓLPRACA MŁODZIEŻY Z BIBLIOTEKĄ SZKOLNĄ

Między biblioteką szkolną a uczniami istnieje bardzo ścisła współpraca. Każdy prawie opiekun biblioteki szkolnej dobiera sobie zespół uczniowski, który mu pomaga w pracy technicznej, związanej z opracowaniem i udostępnieniem księgozbioru. Jest to najczęściej mała grupka uczniów wykazujących szczególne zamiłowanie do tego rodzaju pracy. Stwierdzić jednak trzeba, że tylko w małym stopniu aktywizuje ona ogół uczniów. Chodzi przecież o to, żeby pracą biblioteki zainteresować szersze kręgi młodzieży, żeby tę współpracę oprzeć o pewne ramy organizacyjne.

Do współdziałania wciągnąć należy samorząd uczniowski, ZMP, ZHP. Przy samorządzie możnaby stworzyć sekcję biblioteczną względnie Kółko Biblioteczne (Kółko Przyjaciół Biblioteki). W Samorządzie, w każdej klasie istnieć powinno stanowisko „bibliotekarza“, który byłby pośrednikiem

między biblioteką (centralą) a klasą, opiekowałby się kompletami wypożyczonymi klasie. Ci bibliotekarze klasowi należeliby oczywiście do kółka bibliotecznego.

Po zorganizowaniu kółka, przystępujemy do zorganizowania poszczególnych sekcji (czy podsekcji, jeżeli cały zespół współpracowników biblioteki traktować mamy jako sekcję samorządu). Do podstawowych takich sekcji zaliczylibyśmy: 1) sekcję bibliotekarską, 2) sekcję bibliotekarzy klasowych, 3) sekcję propagandową.

Sekcja bibliotekarska pomaga opiekunowi biblioteki w pracach związanych z uporządkowaniem, opracowaniem i udostępnieniem księgozbioru. Młodszy zajmują się pracami porządkowymi, okładają książki w papier ochronny, przyklejają naklejki na sygnaturę, dokonują ewentualnych drobnych napraw; starsi, względnie bardziej wdrożeni w pracę bibliotekarską, sporządzają, pod kontrolą bibliotekarza, karty katalogowe, wypełniają karty książki i karty czytelnika, pomagają w wypożyczaniu książek, pełnią dyżury w czytelnicy. Oczywiście zespół ten musi przejść pewne przeszkolenie. W tym celu bibliotekarz powinien zorganizować kilka godzin wykładów i ćwiczeń, obejmujących pracę z księgozbiorem i propagandę czytelnictwa. W liceach pedagogicznych, gdzie wszyscy uczniowie przechodzą pewne przeszkolenie bibliotekarskie na kursach przysposobienia biblioteczno - czytelniczego, sprawa jest uproszczona. W tych zakładach, obok stałego zespołu, do pracy muszą być wciągnięci wszyscy wychowankowie kl. III i IV, którzy przechodzą kolejno, w małych grupach (3—5 osób) praktykę metodyczną w bibliotece.

Opiekun biblioteki musi pamiętać, że nie może wyręczać się uczniami w pracy o charakterze dokumentacyjnym, jak np. przy zapisach w inwentarzu.

Pożądane jest, aby do sekcji propagandowej, między innymi, weszło kilku uczniów o różnorodnych uzdolnieniach artystycznych: dobrzy rysownicy mogą być wykorzystani do sporządzania plakatów, recytatorzy do organizowania wieczorów żywego słowa itp. Zadaniem tej sekcji jest informowanie ogółu uczniów o wszelkich sprawach związanych z biblioteką i książką. W tym celu

dobrze jest zorganizować w miejscu dla wszystkich dostępnym tak zwany „Kącik Biblioteczny“ (świetlica, sala rekreacyjna itp.). Znajdzie się tam przede wszystkim stała notatka o godzinach otwarcia biblioteki i czytelnicy, wszelkie ogłoszenia Kółka Bibliotecznego, listy nowych nabytków biblioteki, plansze propagandowe itp. Sekcja przygotowuje napisy, hasła, afisze związane z propagandą książek, wystawki itp.

Wystawkę książek i większe imprezy przygotowuje całe Kółko Biblioteczne. Sekcja propagandowa jest wtedy jednak tym oddziałem sztabowym, który, pod kierunkiem bibliotekarza, opracowuje całą akcję. Grupa propagandowa gromadzi potrzebne ilustracje, fotografie, rysunki, kolorowe okładki książek, plansze, cały materiał potrzebny do wystąpień propagandowych, zabierając się do tej pracy planowo od początku roku szkolnego. Stwarza się w ten sposób pewien zbiór pomocy naukowych, który może być wszechstronnie wykorzystany w pracy szkolnej.

Zadania sekcji bibliotekarzy klasowych nakreślił już w pierwszej części artykułu.

Jednym z najważniejszych zadań Kółka Bibliotecznego jest zainteresowanie książką w bibliotece organizacji młodzieżowych, działających na terenie szkoły. Chodzi tu przede wszystkim o rozpowszechnienie literatury popularno - naukowej i ideowo - politycznej. W planach pracy ZHP i ZMP winny znaleźć się konkursy znajomości książek z zakresu zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych, życiorysy wybitnych autorów i działaczy społeczno - politycznych. W ten sposób pobudzimy młodzież, by sama domagała się uzupełniania księgozbioru potrzebną jej lekturą, by organizacje ideowo - wychowawcze i kółka naukowe wypożyczały komplety książek do swej pracy samowychowawczej i samokształceniowej. Właśnie te organizacje uczniowskie powinny dopomóc do zrealizowania planu czytelnictwa w szkole.

W całokształcie tej akcji musi chodzić o zbliżenie młodzieży do książki, o wyrobienie w niej kultury czytania i wciągnięcie do pracy społecznej przez powiązanie z życiem i pracą biblioteki.

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWA TECHNICZNE

Państwowe Wydawnictwa Techniczne, pomimo krótkiego, bo zaledwie półtorarocznego okresu swojej działalności, stały się dziś głównym dostawcą literatury technicznej. Dorobek PWT obejmuje swym zakresem wszystkie dziedziny techniki od książek popularyzujących zagadnienia techniczne wśród szerokiego ogółu społeczeństwa, a zwłaszcza wśród robotników i techników, do prac naukowych i badawczych oraz słowników i kalendarzy technicznych.

Obok wydawnictw książkowych, PWT wydają 8 czasopism technicznych, obsługujących przede wszystkim górnictwo i hutnictwo, a następnie odlewnictwo, przemysł chemiczny, naftowy i inne. Poruszają one szeroki wachlarz zagadnień od ściśle technicznych do zagadnień racjonalizacji, nowatorstwa, bezpieczeństwa pracy, socjalistycznego współzawodnictwa, postępu technicznego w kraju i zagranicą, słownictwa technicznego itd.

Wydany ostatnio katalog PWT nr 2 zawiera szczegółowe i wyczerpujące omówienie całości wydawnictw z 1950 roku oraz książek przewidzianych do wydania w pierwszych miesiącach br. Katalog ten można otrzymać we wszystkich księgarniach technicznych i naukowych Domu Książki.

Dla zilustrowania omawianych wydawnictw podajemy niektóre ich cykle oraz poszczególne książki, które ostatnio ukazały się na półkach księgarskich:

CYKLE WYDAWNICZE.

„Biblioteka Planu Sześcioletniego“. Prace z tej serii wydawnictw umożliwią robotnikom kwalifikowanym, mistrzom, technikom oraz inżynierom zapoznanie się z ogólnymi założeniami i zadaniami poszczególnych odcinków Planu Sześcioletniego.

Z tego cyklu ukazała się już praca dr R. FROMERA p. t. *Leśnictwo w Planie Sześcioletnim* oraz praca E. KRZYWICKIEGO *Przemysł skórzany w Planie Sześcioletnim*.

„Biblioteka Poligrafa“ zapoczątkowana została wydaniem w ubiegłym roku książki CHŁUSOWA *Moja praca na linotypie*. Obec-

nie ukazały się w druku trzy kolejne prace z tej serii wydawnictw: BAŁADINA *Wskazówki dla intrologatora* s. 48 oraz KAPŁANA *Praca metrampaża* s. 48 i *Praca składacza - tabelarza* s. 56. Książki te, tłumaczone z języka rosyjskiego, zapoznają czytelnika z bogatymi doświadczeniami radzieckiej techniki poligraficznej oraz pogłębiają kwalifikacje zawodowe pracowników, zatrudnionych u nas w tej gałęzi przemysłu.

GÓRNICTWO.

ZALEWSKI F. *Torkretowanie budowli i wyrobisk górniczych* s. 76, rys. 80.

Książka zawiera opis torkretnicy, omawia jej działanie, wytyczne obsługi, charakterystykę materiałów oraz sposób torkretowania wyrobisk podziemnych i różnych budowli naziemnych. Praca przeznaczona jest do użytku dozoru i robotników we wszystkich gałęziach przemysłu. Może być ona również wykorzystywana jako pomoc naukowa w szkołach zawodowych.

HUTNICTWO.

GURFINKIEL M. *Poradnik piecowego mechanicznych pieców pirytowych*, tłum. z ros. L. Winczakiewicz, s. 52, rys. 11.

Książka zawiera podstawowe wiadomości o pirycie, piecach mechanicznych do jego prażenia, opisy obsługi pieców i technicznych urządzeń oraz sposoby usuwania zaburzeń powstających w czasie pracy. Książka jest przeznaczona dla piecowych, obsługujących mechaniczne piece pirytowe oraz dla personelu technicznego oddziałów piecowych w fabrykach kwasu siarkowego.

ELEKTROTECHNIKA.

WOYSŁAW G. *Obsługa olejowa transformatorów i wyłączników olejowych*, s. 60, rys. 11, tabl. 3.

Książka zawiera podstawowe wiadomości oraz praktyczne wskazówki prawidłowego doboru, stosowania, konserwacji i regeneracji olejów izolacyjnych, używanych do napełniania transformatorów i wyłączników elektrycznych. Praca jest przeznaczona dla średniego i niższego dozoru technicznego, zatrudnionego przy obsłudze urządzeń elektrycznych w zakładach przemysłowych. Służyć może również jako podręcznik naukowy dla uczniów szkół zawodowych.

METALOZNAWSTWO.

PIOTROWSKI P. *Ślusarstwo*, s. 136, rys. 185.

Książka omawia wszelkie roboty wchodzące w zakres zawodu ślusarskiego, a więc: piłowanie, ścinanie, wycinanie, przebijanie otworów, prostowanie prętów i blach, nitowanie, cięcie piłą, cęcie nóżycami, wiercenie i gwintowanie, skrobanie i roboty wykańczające. Książka jest przeznaczona dla rzemieślników. Może być również wykorzystywana jako pomoc naukowa przez uczniów technicznych szkół zawodowych.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

KOZULIN N. *Wskazówki dla gotowania lakierów*, tłum. z ros. E. Zawada, s. 60, rys. 12.

Autor omawia różne rodzaje kotłów lakierniczych oraz podaje opis poszczególnych etapów pracy gotowania lakierów. Książka przeznaczona jest dla robotników zatrudnionych w przemyśle lakierniczym.

Stefania Draczko

JAK NAUCZYĆ CZYTELNIKÓW KORZYSTANIA Z KATCLOGÓW

Czytelnicy naogół nie lubią posługiwać się katalogami. Idąc po linii najmniejszego oporu, wolą poprosić bibliotekarza o „coś ładnego“, albo przejrzeć książki zwrócone przez innych czytelników i zasięgnąć ich opinii. Nie jest to dobry zwyczaj i nie zawsze prowadzi do wyboru właściwych książek.

Jak wiemy, najważniejszą pracą bibliotekarza jest kierowanie lekturą czytelników, dobieranie im książek zależnie od ich potrzeb, zainteresowań i stopnia odczytania, propagowanie wśród nich lektury wyrabiającej postępowy światopogląd, podnoszącej poziom umysłowy i kulturalny, prowadzącej do planowego czytania, — i od tych obowiązków nie wolno bibliotekarzowi się uchylać. Nie z w a l n i a t o j e d n a k c z y t e l n i k a o d s a m o d z i e l n e g o p o s ł u g i w a n i a s i ę k a t o l o g a m i , a b i b l i o t e k a r z a o d u c z e n i a u m i e j ę t n e g o z n i c h k o r z y s t a n i a .

Katalogi są bardzo ważną pomocą dla czytelników przy wyborze książki. Stanowią w pewnym sensie klucz do księgozbioru.

Powinny być starannie opracowane, należycie zapropagowane i oczywiście chronione przed zniszczeniem.

Każdą bibliotekę obowiązuje prowadzenie dwu zasadniczych katalogów: alfabetycznego i działowego.

Katalog alfabetyczny odpowiada czytelnikowi na pytanie czy poszukiwana przezeń książka znajduje się w bibliotece (przy czym warunkiem koniecznym jest znajomość autora danej książki) np. czy w bibliotece jest książka MICHAJŁOWA *Stara i nowa biologia*. Katalog działowy informuje czytelnika jakie książki z interesującej go dziedziny biblioteka posiada, np. czy w bibliotece są książki o powstaniu życia na ziemi (biologia). W tym wypadku czytelnik nie musi znać nazwisk autorów, którzy na ten temat pisali, gdyż, jak wiadomo, karty w tym katalogu ułożone są według działów odpowiadających poszczególnym dziedzinom nauki.

Katalogi w bibliotece winny być ustawione na widocznym miejscu. Dostęp do nich musi być dogodny i łatwy. Powinny one stać na specjalnych stołach, lub w braku tychże, na zwykłych, ale wówczas ustawione one muszą być w ten sposób, aby czytelnik mógł robić sobie notatki nie niszcząc katalogu przez nieodpowiednie trzymanie go w ręku.

Nad kartotekami, na ścianie winny znajdować się widoczne, duże napisy: KATALOG ALFABETYCZNY i KATALOG DZIAŁOWY. Same katalogi powinny różnić się wyglądem zewnętrznym, aby nie myliły się czytelnikowi. Wskazane jest umieszczanie napisów wyjaśniających na szyldzikach o innym kolorze dla każdego typu katalogu. Np. na katalogu działowym umieszczamy napis na kartce koloru jasnozielonego

KATALOG DZIAŁOWY

5

nauki ścisłe:

matematyka, przyroda

12

W katalogu alfabetycznym umieścimy napis na kartce np. koloru pomarańczowego

KATALOG ALFABETYCZNY

K — M

8

(ostatnia cyfra na obu kartkach wskazuje numer skrzynki, ułatwiając wstawienie jej na właściwe miejsce w kartotece).

Obok katalogów należy umieścić tablice wyjaśniające, jak należy z nich korzystać (patrz wkładka do niniejszego numeru).

Stan katalogów mówi wiele o bibliotece. Katalogi brudne, z powrywanymi kartkami, porozrzucane po kątach świadczą, iż bibliotekarz mało myśli o potrzebach czytelników, pozostawia ich bez dozoru i nie zwraca uwagi na wykorzystanie katalogów. Czytelnik zaś, nie doceniając wartości i korzyści jakie może mu dać katalog, niszczy go bezmyślnie. Bywają też wypadki wręcz odmiennego ustosunkowania się do katalogów. Leżą one, ustawione z szacunkiem w niedostępnym dla czytelników miejscu i wydawane są tylko przez bibliotekarza. To jest równie złe, jak wyżej wspomniany brak dbałości o katalogi. Katalogi, jak już powiedzieliśmy, to przede wszystkim pomoc dla czytelników przy poszukiwaniu książki i właśnie im powinny być oddane do użytku.

Czytelnicy często domagają się katalogów tytułowych, gdyż łatwiej im zapamiętać tytuły książek niż nazwiska autorów. Nie raz nawet są oburzeni, że biblioteka nie sporządza takich katalogów. W tym wypadku należy czytelnikowi podać nazwisko autora książki, której tytuł zapamiętał i wytłumaczyć, że zdarza się, iż książki dwu różnych autorów mają jeden i ten sam tytuł, np. Krzyżacy Sienkiewicza i Kraszewskiego. Dlatego też sam tytuł nie może być podstawą układu katalogu. Wchodzi tu w grę jeszcze inny wzgląd, a mianowicie konieczność skupienia obok siebie dzieł jednego autora. Zdarza się, że czytelnicy domagają się również katalogów w formie zeszytowej. Bibliotekarz, znając jednak wszystkie minusy

tych katalogów, winien wytłumaczyć czytelnikowi dlaczego biblioteka ich nie prowadzi.

Korzystanie z katalogów nastęrcza czytelnikom wiele trudności. Zdarzają się wypadki, że czytelnik, który już nawet odnalazł potrzebną książkę w katalogu, nie wie jak jej zażądać. Szczególnie mylą czytelnicy numer inwentarza i sygnaturę działową książki i na to trzeba zwrócić uwagę. Sytuacja taka wprawia czytelnika w zakłopotanie i nieraz na długo zniechęca do posługiwania się katalogiem. Jak więc widzimy, uczenie czytelników korzystania z katalogów jest rzeczą konieczną. Należy ze wszystkich znanych sposobów wybierać te, które są najbardziej celowe w danej bibliotece ze względu na typ czytelników oraz ich poziom umysłowy. Dla młodzieży szkolnej najlepiej, w porozumieniu ze szkołą, organizować odpowiednie lekcje klasami, albo w grupach obejmujących nawet parę klas. Trudniejsza sprawa jest z dorosłymi. Trzeba oprzeć naukę na tablicach wyjaśniających i wykorzystywać momenty, kiedy dobierają sobie książki. Dobre rezultaty daje prosta metoda uczenia czytelnika obchodzenia się z katalogiem w momencie, kiedy żąda książki nie podając numeru inwentarza czy sygnatury. Bibliotekarz winien udać się z nim do katalogu i wspólnie wyszukać żadaną książkę bądź w katalogu działowym, bądź alfabetycznym. Można również przeprowadzać na zwykłych konferencjach z czytelnikami krótkie, 15-minutowe lekcje korzystania z katalogów. Dobrze jest o takiej lekcji podać uprzednio ogłoszenie. W takiej informacji należy szczególnie omówić katalog działowy, korzystanie z którego jest trudne dla mało wyrobionego czytelnika.

W bibliotekach, którym w pracy pomaga aktyw społeczny, można zorganizować dyżury przy katalogach. Zadaniem dyżurujących będzie pomaganie czytelnikom w wyszukiwaniu książek i przyzwyczajanie ich do kulturalnego obchodzenia się z katalogami, a przede wszystkim propagowanie tych ostatnich, które w socjalistycznej polityce bibliotecznej, spełniają nie tylko rolę suchych wykazów, ale są jedną z form propagandy książek, które pragnęlibyśmy szczególnie polecić czytelnikom.

HISTORIA ZAŁOŻENIA PUNKTU BIBLIOTECZNEGO
W GROMADZIE GANTY - GAJNO

Niniejszym chcę nakreślić kilka słów o powstaniu bibliotecznego punktu w naszej gromadzie Ganty - Gajno. Otóż zaczęłam, tak po chłopsku, od początku o naszej miejscinie. Tak zapadłego i zabitego deskami od świata zakątku, jak nasza miejscowość Ganty-Gajno, to napewno nie znajdzie się na całym teraźniejszym świecie. O jakiejś rozrywce kulturalno - oświatowej w tym roku i lat poprzednich nie było nawet mowy, bo to i od miasta daleko (25 km) i od gminy też. Jednym słowem „dziura“. Możeby jeszcze taki stan istniał i wieki, ale z chwilą skończenia 2-giej światowej wojny przysłała władza ludowa w Polsce, która zadbała o każdy zakątek swego odzyskanego kraju, aby wnieść tam oświatę i kulturę dla mas pracujących, aby wykorzenić ciemnotę i zacofanie.

W roku 1949 został otwarty urząd pocztowy w naszej gminie Rybno, który zaczął dostarczać dla ludności całej gminy, w tym i dla naszej gromady, wiadomości z całego świata w postaci gazet i czasopism, z których ludność miejscowa mogła czerpać jako tako oświatę. Ale gazeta nie da tego, co potrafi dać książka, która podniesie duchowo nowe społeczeństwo w danej miejscowości i przejaśni panujący mrok.

Dzięki miarodajnym czynnikom naszej gminy i powiatu została uruchomiona biblioteka gminna w Rybnie, która mogła wypożyczać książki z różnego zakresu wiedzy na terenie całej gminy. Ale dla naszej gromady jeszcze było utrudnione wypożyczenie tych książek z powodu 6—7 kilometrowej odległości od biblioteki. Czytelnik nie zawsze mógł do niej dotrzeć i wypożyczyć książkę. Ale i te trudności zostały pokonane dzięki naszemu ludowemu państwu. Otóż zostały założone w roku 1950 cztery punkty biblioteczne na wioskach w naszej gminie. Jeden punkt wypadł i na naszą wioskę Ganty - Gajno. Najpierw ludność, przeważnie miejscowego pochodzenia, obojętnie przyjęła ten drogocenny dar, który ofiarowało nam nasze Państwo Ludowe. Było zupełnie mało czytelników i mało kto interesował się książką — wprost mało kto wiedział o istnieniu punktu w gromadzie. Ale taki stan nie mógł istnieć dalej. Przysłała jesień 1950 roku. Kie-

rownikiem punktu zostałem wybrany ja, Jachimiuk Bazyli, mieszkaniec tejże miejscowości, ja, co od wielu lat marzyłem o takiej pracy dla ludu i wśród ludu. Więc z zapalem podjąłem pracę rozpowszechniania książek wśród naszej gromady. No i za parę miesięcy udało mi się tak zorganizować czytelnictwo i wieczory głośnego czytania, że uznano, iż lepiej zorganizowanego punktu nie ma na terenie naszej gminy. Każdy obywatel umiejący czytać pobiera regularnie książki, wybierając do swego upodobania i gustu. Ci, co wcale nie umieją czytać, lub umieją bardzo słabo, uczęszczają na wieczory głośnego czytania, które prowadzę dwa razy tygodniowo. W obecnej chwili mamy w swojej bibliotece około 100 książek z różnego zakresu wiedzy i literatury pięknej. Przy tym możemy wymienić książki, gdy zajdzie potrzeba, w powiatowej lub gminnej bibliotece.

Nasza gromada liczy czterdzieści domów zamieszkanym przez 213 osób, z których 30 pobiera regularnie książki w punkcie bibliotecznym, a od 15 do 20 uczęszcza na głośne czytania w każdy czynny wieczór. Nie ma teraz i jednej chaty we wsi, z której ktoś nie pobierałby książek, lub nie uczęszczał na głośne czytania. Chętnie również czyta książki ludność autochtoniczna.

Jedno tylko mamy niedobrze, że nasza gromada rozbita jest na dwie małe, oddalone od siebie o półtora kilometra wioseczki, więc nie każdy czytelnik może szybko i łatwo uskutecznić wymianę. Ale i na to jest rada, o ile jest szczerą chęć pracy w tym kierunku. Otóż ja, jak przyjdzie niedziela czyli jakie święto, nabieram do torby książek, wiedząc jakich kto potrzebuje i udaję się do każdego czytelnika osobicie, aby mu udogodzić wymianę na miejscu w jego domu. To też czytelnicy chętnie mnie witają, oczekują mego przyjścia i szczerę się u nich poważaniem. Nie raz zaczniemy dyskusję na tematy o dobrej, popularnej książce, która trwa godzinami, bo i ja sam lubię mocno czytać i nie ma książki, któraby wpadła w moje ręce, a ja jej nie przejrzał od początku do końca i nie dowiedział się co w niej pisze.

Najlepsze uznanie w naszej gromadzie mają następujące książki: 1) *Opowieść o prawdziwym człowieku* POLEWOJA, 2) *Młoda gwardia* FADIEJEWA, 3) *Cichy Don* SZOŁOCHOWA, 4) *Droga przez mękę* TOLSTOJA, 5) *Przedwiośnie* ŻEROMSKIEGO, 6) *Jasny dzień*,

PRISTLEJA, 7) *Matka GORKIEGO*, 8) *Kordian i cham KRUCZKOWSKIEGO*, 9) *Chińska tajemnica* DAŃKO i szereg innych z zakresu rolnictwa i współczesnej wiedzy fachowej.

Na tym zakończę mój list, a gdy zajdzie kiedy potrzeba to jeszcze napiszę parę słów o przebiegu czytelnictwa w gromadzie Ganty - Gajno i pozostaję ze szczerym koleżeńskim „Cześć Pracy“.

BAZYLI JACHIMIUK

Kierownik punktu bibliotecznego w Gajnie

INFORMATOR

KURS SZKOLENIOWY W JAROCINIE

Ministerstwo Oświaty (Naczelna Dyrekcja Bibliotek) organizuje w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie Poznańskim 4-miesięczny kurs przeznaczony dla kandydatów do zawodu bibliotekarskiego.

Kurs ten odbędzie się w okresie od 1 września do 22 grudnia 1951 roku. Na kurs może być przyjęty każdy obywatel (ka), który ukończył (a) 11 klas szkoły ogólnokształcącej i nie przekroczył (a) 30-tu lat życia.

Program kursu oparty jest na programie 4-letniego liceum bibliotekarskiego i obejmuje podstawowe zagadnienia organizacji bibliotek, techniki bibliotekarskiej oraz czytelnictwa.

Nauka na kursie jest bezpłatna. Uczestnicy kursu otrzymują również pełne wyżywienie i zakwaterowanie w Ośrodku oraz zwrot kosztów przejazdu.

Podanie o przyjęcie na kurs należy kierować do Ministerstwa Oświaty za pośrednictwem odpowiednich Wydziałów Oświaty przy Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych.

DATY I WYDARZENIA

Podajemy wykaz ważniejszych dat i wydarzeń do wykorzystania w pracy biblioteczej w miesiącu wrześniu:

- 1.IX.1950 — Pierwszy Polski Kongres Pokoju w Warszawie.
- 4.IX.1809 — Urodził się Juliusz Słowacki.
- 7.IX. — Międzynarodowy Dzień Młodzieży.
- 11.IX.1877 → Urodził się wybitny rewolucjonista polski Feliks Dzierżyński.
- 25.IX.1945 — Powstała Światowa Federacja Związków Zawodowych.
- 28.IX.1864 — Założenie w Londynie I Międzynarodówki.

*Redaguje: Komitet Redakcyjny. Wydawca: Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.
Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26*

Warunki prenumeraty: półrocznie 5 zł; rocznie 9 zł. Cena n-ru 90 gr.

Warunki prenumeraty zbiorowej do uzgodnienia z administracją.

Druk. Miejska, Klonowa 18. Dyp. 1122—17.7.51—dr. sat. 60 g (61x86)—2-B-36904—12 500+12.500 egz.